

Protokół kontroli doraźnej

1. Nazwa przedszkola, siedziba: **Przedszkole Miejskie „TĘCZA” nr 5 w Gliwicach w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w Gliwicach, ul. Kozielska 39, 44-100 Gliwice**
2. Imię i nazwisko dyrektora szkoły: **Hanna Szczepaniak.**
3. Nazwa i siedziba organu sprawującego nadzór pedagogiczny: **Śląski Kurator Oświaty, ul. Powstańców 41a, 40-024 Katowice.**
4. Imię i nazwisko kontrolującego: **Maciej Osuch.**
5. Data wydania i numer upoważnienia do przeprowadzenia kontroli: **14 września 2023 r., DK-GL.5533.1.7.2024.**
6. Terminy rozpoczęcia i zakończenia kontroli: **21 lutego 2024 r. i 23 lutego 2024 r.**
7. Tematyka kontroli: **przestrzeganie praw dziecka.**
8. Czynności kontrolne: rozmowy z: Panią Hanną Szczepaniak – Dyrektorem zespołu szkolno-przedszkolnego, Panią Lucyną Paśnik – Wicedyrektorem zespołu szkolno-przedszkolnego, rozmowy ze świadkami zdarzenia, analiza notatek służbowych i oświadczeń pracowników zespołu szkolno-przedszkolnego, przeprowadzenie anonimowej ankiety wśród rodziców dzieci przedszkolnych.
9. Opis ustalonego stanu faktycznego, w tym ujawnionych nieprawidłowości:

Kontrola została przeprowadzona w związku z mailem z 2 lutego 2024 r. (data wpł. 5 lutego 2024 r.), dotyczącym łamania praw dziecka (w ocenie autora), do którego miało dochodzić na terenie Przedszkola Miejskiego „TĘCZA” nr 5 w Gliwicach w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w Gliwicach.

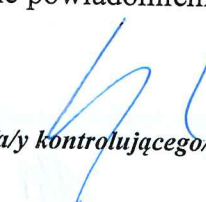
Zdarzenie kwestionowane przez autora, to „przesłuchiwanie” dziecka, podopiecznego przedszkola, przez wicedyrektora, bez obecności psychologa i bez powiadomienia rodziców dziecka o tym fakcie. „Przesłuchanie” miało być prowadzone w związku z powiadomieniem przez autora wicedyrektora o przemocy wobec dziecka, w tym karach w postaci klapsów.

Autor swoją tezę potwierdza dwiema opiniami, w tym pedagoga specjalnego (druga od niezależnego psychologa), które miał usłyszeć po powiadomieniu wymienionych osób. Według autora, opinie miały być negatywne, wobec tego typu działania, warunkowane powiadomieniem rodziców i obecnością psychologa.

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolującego/ych



Mail z 2 lutego 2024 r. jest kontynuacją korespondencji prowadzonej przez autora z Kuratorium Oświaty w Katowicach (mail z 18 stycznia 2024 r.), w którym informuje, że 11 grudnia 2023 r. po wycieczce do sztolni Luiza, dziecko, którego dotyczy sprawa, wdało się w „szarpaninę” z koleżanką z grupy. Chcąc rozdzielić dzieci, obwiniana nauczycielka miała jedno z dzieci pociągnąć za kurtkę lub kaptur, a drugie dziecko miała podnieść do góry i rzucić o ławkę w szatni.

Zdarzenie miało być obserwowane przez 5 dorosłych osób. Wszyscy mieli być w szoku, a nauczyciel wychowawca dzieci z grupy, do którego jest zapisane dziecko, którego dotyczy sprawa, miała zwrócić uwagę obwinianej nauczycielce, cyt.: „że tak się nie robi i być może uszkodziła dziecku kość ogonową”.

Według autora, informacja o zdarzeniu miała dojść do Wicedyrektora zespołu szkolno-przedszkolnego, który bezpośrednio odpowiedzialny jest za zarządzanie przedszkolem, jednak nikt nie poinformował o tym rodziców dziecka, którzy mieli się o tym zdarzeniu dowiedzieć kilka dni później od jednej z nauczycielek, która chciała zachować anonimowość.

Z dalszej treści pisma wynika, że po nowym roku (styczeń 2024), w przedszkolu pojawiła się Policja, do której ktoś złożył pisemne zawiadomienie o sytuacji.

Rodzice dziecka 17 stycznia 2024 r. rozmawiali z Wicedyrektorem zespołu szkolno-przedszkolnego, która zaprzeczyła jakoby cokolwiek wiedziała o tym incydencie do czasu przyjazdu Policji. Powiedziała także, że sprawę przekazała Pani dyrektor Szczepaniak.

Autor obawia się tego, że w związku z długotrwałą nieobecnością głównej nauczycielki (od następnego dnia po zdarzeniu), jej obowiązki miała przejąć nauczycielka obwiniana.

Ponadto autor twierdzi, że 17 stycznia 2024 r. dotarły do niego nowe informacje od świadków zdarzenia, o tym że obwiniana nauczycielka miewała wcześniej naganne zachowania w stosunku do dziecka, którego dotyczy sprawa, np.: wyrzucała je na siłę z sali niewłaściwie się wyrażając, nie pozwalała dziecku zjeść obiadu, wyprowadzając je za drzwi, ciągnęła mocno za rękę itp.

W ostatnim zdaniu autor wskazuje dane policjanta, który prowadzi sprawę.

Biorąc pod uwagę formę przekazanych informacji, w trakcie kontroli zbadano wszystkie opisane aspekty sprawy z obu maili.

Z uzyskanych informacji wynika, że faktycznie 11 grudnia 2023 r., w szatni przedszkola, po powrocie ze spaceru miało dojść do konfliktu pomiędzy dwiema koleżankami z grupy [REDACTED]

O zdarzeniu, Dyrektor zespołu szkolno-przedszkolnego miała dowiedzieć się dopiero z pisma z Biura Rzecznika Praw Dziecka, które wpłynęło do placówki 8 stycznia 2024 r., w którym opisane zostało zajście i wskazani jego świadkowie. Ponadto w piśmie zawarta jest informacja,

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych

że zgłaszająca osoba miała także napisać, że obwiniana nauczycielka miała powiedzieć, że cyt.: „Pani Wicedyrektor też tak samo dzieci uspokaja i co?”

Z wyjaśnień Pani Dyrektor, przesłanych także w odpowiedzi na pismo z Biura Rzecznika Praw Dziecka wynika, że natychmiast po powzięciu informacji przeprowadzone zostało przez nią postępowanie wyjaśniające sprawę. Osoby wymienione w piśmie zostały poproszone o opisanie sytuacji oraz przeprowadzono z nimi rozmowy na temat zdarzenia.

Ustalono, że 11 grudnia 2023 r. grupa [REDAKTOWANO] wróciła z wycieczki i przebywała w szatni. Podczas przebierania doszło do konfliktu pomiędzy dwiema dziewczynkami. Reakcja jednej nauczycielki (nauczyciel współorganizujący proces kształcenia dzieci niepełnosprawnych) była natychmiastowa. Rozdzieliła dziewczynki i poprosiła, aby się przebierały. Wskazana w piśmie dziewczynka, pomimo próśb, nie chciała się przebrać.

Po namowach zdjęła jednak spodnie narciarskie i rzuciła, lub zamierzała rzucić nimi w nauczycielkę. Nauczycielka odebrała spodnie dziewczynce i aby ją uspokoić wzięła ją pod ramionka i posadziła na ławce. W związku z tym, że dziewczynka opierała się nie chciała usiąść, wolno stojąca pod ścianą wyłożoną boazerią ławka z wysokim oparciem przesunęła się i stuknęła w ścianę, co spowodowało głośny odgłos. Żadna z osób obecnych nie potrafi precyzyjnie odpowiedzieć, co to był za odgłos. Należy zaznaczyć, że dziewczynka posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane ze względu na [REDAKTOWANO]

W tym czasie z sali wyszła nauczycielka – wychowawczyni grupy, która miała pod opieką dzieci już przebrane z tej grupy i powiedziała, że obwiniona nauczycielka ma uważać, „ponieważ niektórzy w tej placówce donoszą”. Po tym wszystkie dzieci przebierające się dołączyły do dzieci w sali i rozpoczęły się przygotowania do obiadu. Uspokojona dziewczynka również.

Z informacji Dyrektora zespołu wynika, że do końca pracy nie było już rozmowy na ten temat pomiędzy obiema nauczycielkami pracującymi w grupie. Dziewczynka brała udział w zabawach, zachowując się właściwie, na nic się nie skarżąc.

O godz. 15.00 do grupy [REDAKTOWANO] na dyżur weszła, zgodnie z harmonogramem pracy przedszkola, Pani Wicedyrektor. Nikt z nauczycieli ani osób obecnych podczas zdarzenia nie zgłosił jej, a jest na placówce cały czas, ani Dyrektorowi zespołu (pracuje w budynku szkoły oddalonym ok. 200 m od budynku przedszkola) zaistniałej sytuacji.

Ze zgromadzonych materiałów wynika, że tego samego dnia, w godzinach wieczornych, nauczycielka zaczęła wypisywać maile do obwinianej o treści zastraszającej, po czym poinformowała ją, że wystosuje w jej sprawie pismo do Dyrektora. Jak wynika z wypowiedzi Dyrektora, tak nauczycielka ma w zwyczaju – wielokrotnie przeprowadzane były rozmowy

parafta dyrektora szkoły/placówki

parafta/y kontrolującego/ych

dyscyplinując nauczycielkę na temat późnym wieczorem wysyłanych maili czy to do rodziców czy też nauczycieli.

Ustalono, że po rozmowie z obwinianą, nauczycielka wysłała maila do Pani Wicedyrektor, że chce się z nią umówić na rozmowę 12 grudnia 2023 r., czyli następnego dnia, w sprawie naruszenia praw dziecka. Pani Wicedyrektor odpisała, że oczywiście czeka rankiem na nauczycielkę. Rano Pani Wicedyrektor rozpytała pracowników czy coś się wydarzyło złego w ostatnich dniach. Nikt niczego nie zgłosił. Niestety zgłaszająca problem nauczycielka nie przyszła do Pani Wicedyrektor i od 12 grudnia 2023 r. przebywa na długotrwałej usprawiedliwionej nieobecności. Z tego powodu nie rozmawiano z nauczycielką na ten temat do dnia zakończenia czynności kontrolnych w placówce.

9 stycznia 2024 r. Wicedyrektora przedszkola odwiedziło 2 funkcjonariuszy Policji w sprawie takiego samego pisma (anonimu), który wpłynął do komisariatu. Pani Wicedyrektor złożyła wyjaśnienia.

Dyrektor zespołu poprosiła Panią Wicedyrektor, aby poinformowała rodziców dziewczynki o sprawie i zapytała, czy im coś w tej sprawie wiadomo. Mama dziewczynki miała powiedzieć, że cyt.: „życzliwa osoba”, 11 grudnia 2023 r. wieczorem poinformowała ich o zdarzeniu. Oboje rodzice bardzo dokładnie obejrżeli ciało dziewczynki, przepytali ją na okoliczność wydarzenia i uznali (jak to miała stwierdzić mama „znając swoje dziecko i wiedząc jakie są z nią problemy w przedszkolu”) nie podejmowali żadnych kroków, uznając, że nic złego się nie wydarzyło.

Ponieważ w anonimowym piśmie zawarto zdanie „Pani wicedyrektor też tak samo dzieci uspokaja i co ???”, Pani Dyrektor przeprowadziła również rozmowę z pracownikami przedszkola na temat czy ktoś widział, był świadkiem lub słyszał o niewłaściwym zachowaniu Pani Wicedyrektor w stosunku do dzieci. Nikt nie potwierdził takiej sytuacji. Wręcz przeciwnie padały słowa samych superlatyw na temat kontaktów z dziećmi Pani Wicedyrektor.

Obwiniana nauczycielka 8 stycznia 2024 r. po zapoznaniu się z pismem z Biura Rzecznika Praw Dziecka, złożyła pisemne oświadczenie w sprawie. Jej opis domniemanego zdarzenia jest spójny z opisem przedstawionym przez Dyrektora zespołu. W swoim oświadczeniu opisuje w jej ocenie niepokojące zachowanie drugiej nauczycielki, która przejawiała nerwowość, wychodziła często na papierosa lub do toalety, zadawała pytania dotyczące spraw nieaktualnych, np. kto ma pieniądze na wycieczkę? Potwierdziła wieczorny kontakt sms'owy ze strony nauczycielki, który odebrała jako zastraszanie i nękanie. Jak twierdzi obwiniana nauczycielka zachowanie jej koleżanki było niepokojące od dłuższego czasu.

Wyjaśnienia Pani Wicedyrektor również potwierdzają powyżej opisany przebieg wydarzeń. Po wizycie Policji, tego samego dnia, czyli 9 stycznia 2024 r. Pani Wicedyrektor odbyła

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolujących



spotkanie z rodzicami dziewczynki. Zapytała ich o to czy mają wiedzę dotyczącą zdarzenia z 11 grudnia 2023 r.? Potwierdzili przekazanie im informacji tego dnia od osoby, której imienia i nazwiska nie podadzą. Dokonali wtedy dokładnych oględzin ciała córki i niczego niepokojącego nie zauważając mieli podjąć decyzję, że: „nie będą poruszać tego tematu”.

Według Pani Wicedyrektor, mama dziewczynki miała być bardzo zdziwiona sytuacją, zdając sobie sprawę z problemów jakie sprawia jej córka [REDACTED] oraz mając na uwadze trud wkładany przez nauczycieli w pracy z nią. Zapytała również, czy może w jakiś sposób pomóc Pani Wicedyrektor?

Pani Wicedyrektor, domyślając się kto jest autorem pisma, informuje, że w ostatnim roku szkolnym wzmożono nadzór pedagogiczny nad nauczycielką ze względu na pojawiające się w jej funkcjonowaniu problemy interpersonalne.

22 stycznia 2024 r. Pani Dyrektor odbyła spotkanie z rodzicami dziewczynki, która miała być ofiarą przemocy ze strony nauczycielki współorganizującej kształcenie uczniów z niepełnosprawnością. Poza zarzutem przemocowego zachowania w szatni doszedł kolejny, czyli dawanie klapsów przez nauczycielkę (o tym informował autor pisma Panią Wicedyrektor podczas spotkania 19 stycznia 2024 r.). Zarzut został już wcześniej zbadany przez Dyrektora zespołu i nie potwierdził się, o czym poinformowani zostali rodzice. Ponadto zostali poinformowani o przekazaniu sprawy Rzecznikowi Dyscyplinarnemu dla Nauczycieli i odsunięciu nauczyciela od zajęć ze względu na charakter stawianych zarzutów, pomimo braku ich potwierdzenia. Rodzice zostali zapewnieni o tym, że dziecku stworzone są na terenie placówki bezpieczne warunki. Pomimo to, rodzice przenieśli swoją córkę do innej placówki.

W trakcie czynności kontrolnych zapoznano się także z oświadczeniami wszystkich świadków zdarzenia, którzy wymienieni byli w anonimowym piśmie. Przeprowadzono także z nimi rozmowy. Żaden z nich nie potwierdza niepokojących zachowań Wicedyrektora zespołu. Odnosnie zdarzenia również nie zauważyli niczego niepokojącego lub nie widzieli zajścia. Jedynie jedna osoba opisała sytuację jako „mocne posadzenie dziecka na ławeczce”. Jak twierdzi nie było to „rzucenie dzieckiem”. Żaden z rozmówców nie potwierdził negatywnych zachowań nauczycielki współorganizującej kształcenie uczniów z niepełnosprawnością wymienionych w piśmie autora.

W ramach wyjaśnień dokonano także wizji lokalnej. Faktycznie ławeczka, na której miała być sadzana dziewczynka może głośno stuknąć wysokim oparciem o boazerię.

Pomimo braku potwierdzenia takiego przebiegu zdarzenia jak opisany w anonimie, Dyrektor szkoły, po kontakcie z Rzecznikiem Dyscyplinarnym dla Nauczycieli, mając na uwadze opisane zarzuty oraz konieczność dogłębnego, obiektywnego wyjaśnienia sprawy, postanowiła

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolującego/ych

skierować do niego 19 stycznia 2024 r. pismo o wszczęcie postępowania wyjaśniającego oraz zawiesić obwinianą w anonimie nauczycielkę w pełnieniu obowiązków od 22 stycznia 2024 r.

20 stycznia 2024 r. Dyrektor placówki kieruje także pismo na Policję, w którym informuje, że „16 stycznia 2024 r. odbyła się konferencja Rady Pedagogicznej. Jednym z omawianych punktów była sprawa anonimów, które wpłynęły do Rzecznika Praw Dziecka oraz Policji. Przypomniano nauczycielom, że w sytuacji, gdy zauważą jakikolwiek przejaw naruszania praw lub dobra dziecka mają obowiązek natychmiastowej reakcji i zgłoszenia tego do bezpośredniego przełożonego (wicedyrektorzy) lub dyrektora. W sytuacji, kiedy ktoś wysyła anonim bez poinformowania przełożonego, wydłuża to czas reakcji, co nie powinno mieć miejsca (reagujemy natychmiast). W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nigdy nic nie było i nie będzie „zamiatane pod dywan”, gdyż dobro dziecka to nadrzędny interes i cel jednostki. Każdy nauczyciel i pracownik powinien tego przestrzegać. Za nieprzestrzeganie tego grożą odpowiednie konsekwencje przewidziane w prawie zarówno oświatowym, jak i karnym.”

Należy wyraźnie podkreślić, że zarzut autora pisma dotyczący „przesłuchania” jego córki przez Wicedyrektora przedszkola, w obliczu zdecydowanego zaprzeczenia przez Panią Wicedyrektor, aby kiedykolwiek rozmawiała z dzieckiem na temat „klapsów” nie znajduje potwierdzenia.

Ponadto należy zauważyć, że nawet gdyby doszło do takiej rozmowy z Wicedyrektora, który równocześnie opiekuje się dziećmi z grupy córki autora, nie byłaby to sytuacja naganna prawnie. Sformalizowane oczekiwania autora dotyczące obecności rodziców oraz psychologa podczas takiej rozmowy nie dotyczą bieżących kontaktów nauczycieli z dziećmi. Idąc tym tropem, każdorazowa sytuacja zapytania dziecka, które np. płacze o to co się stało byłaby na bieżąco niemożliwa. Formalne wymogi dotyczą konkretnych postępowań, np. w trakcie postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli.

Należy również zaznaczyć, że wymieniony w piśmie pedagog specjalny potwierdził rozmowę z rodzicem dziecka, którego dotyczy sprawa, stwierdził jednak tylko, że, cyt: „nie czuję się osobą kompetentną do przepytывania dziecka, szczególnie, iż dziewczynka jest w [REDAKTOWANO] kontakt z nią jest czasem utrudniony, oraz iż uważam, że taką rozmowę mógłby poprowadzić doświadczony psycholog”.

17 stycznia 2024 r., przed wyżej wymienioną rozmową, pedagog specjalna próbowała przeprowadzić podobną rozmowę podczas zajęć rewalidacyjnych. Tematem zajęć była przemoc wobec dzieci przez osoby dorosłe. Rozmowa nakierowana była na luźną rozmowę dziewczynek, uczestniczek zajęć. Po przeczytaniu bajki terapeutycznej pedagog zadawała dziewczynkom

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolującego/ych



pytania. Dziecko, którego dotyczy sprawa nie podjęło tematu stosowania przemocy przez osoby dorosłe na terenie przedszkola. O wynikach zajęć powiadomiony został Wicedyrektor placówki.

W trakcie kontroli, poza wizją lokalną, przeprowadzono obserwacje relacji w losowo wybranych grupach dzieci oraz obserwacje warunków, w których funkcjonują. Nie zauważono jakichkolwiek niepokojących zachowań lub sygnałów.

W celu zobiektywizowania informacji dotyczących ewentualnych przypadków naruszania praw dziecka, w dniach kontroli została przeprowadzona anonimowa ankieta dotycząca przestrzegania praw i dobra dziecka. Ankieta zawierała jedno pytanie: „Czy kiedykolwiek był/była Pan/Pani świadkiem naruszenia praw dziecka lub jego dóbr (np.: przemoc fizyczna lub psychiczna, poniżanie, ośmieszanie, wulgarne zwroty, ograniczanie lub pozbawianie posiłków itp.) ze strony personelu Przedszkola Miejskiego nr 5 w Gliwicach? Proszę podkreślić właściwą odpowiedź. W przypadku odpowiedzi pozytywnej, proszę o krótkie jej uzasadnienie”. Ponadto wypełniający mieli możliwość przekazania dodatkowych informacji.

Zebrano 35 odpowiedzi na około 60 dzieci przedszkolnych. Wszystkie odpowiedzi były „NIE”. Czyli żadna z osób uczestniczących w ankiecie nie była świadkiem jakiegokolwiek wymienionej w pytaniu formy przemocy wobec dziecka. Kilka wypowiedzi zawierało w części na dodatkowe informacje pochwały dla przedszkola. Jedna osoba domagała się: częstszych wyjść na plac zabaw w okresie wiosenno-letnim, kolejna prosiła o zwrócenie większej uwagi na picie dzieci w ciągu dnia i mycie zębów. Wyniki ankiety przekazano Wicedyrektorowi placówki.

Uwzględniając powyższe wyniki, należy uznać sygnalizowane sytuacje za niepotwierdzone. Nie mamy prawa kwestionować wypowiedzi oraz notatek pracowników zespołu szkolno-przedszkolnego. Jedyna możliwość ich obiektywnej weryfikacji w warunkach kontroli doraźnej, przy użyciu dopuszczalnych narzędzi to wgląd w ewentualny monitoring. Niestety, w placówce nie funkcjonuje monitoring wewnętrzny.

10. Wnioski wynikające z przeprowadzonych czynności kontroli:

- Dyrektor placówki dba o zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. z 2020 r. poz. 1604).

parafa dyrektora szkoły/placówki



parafa/y kontrolującego/ych



- Dyrektor zespołu szkolno-przedszkolnego po uzyskaniu informacji o ewentualnym naruszeniu prawa jednego z dzieci przeprowadziła szereg czynności mających na celu wyjaśnienie sprawy.
- W trakcie przeprowadzanych wyjaśnień Dyrektor placówki była w stałym kontakcie z rodzicami dziecka, którego dotyczy sprawa.

11. Opis ujawnionych nieprawidłowości w zakresie nieobjętym kontrolą w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami w działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej szkoły:

Nie ujawniono nieprawidłowości

12. Na podstawie art. 55 ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2023 poz. 900 z późn. zm.), zaleca się:

Zaleceń nie wydano

Termin realizacji zalecenia: nie dotyczy

Starszy Wizytator

 mgr inż. Maciej Osuch
 podpis kontrolującego, miejsce i data podpisania protokołu
 Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 5
 z siedzibą w Gliwicach
 przy ul. Kozielskiej 39
 NIP: 631 26 58 178 REGON: 361084052
 tel. 32 237 99 50 ①
 DYREKTOR
 Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5
 w Gliwicach

 Hanna Szczepaniak
 podpis dyrektora szkoły/placówki, miejsce i data podpisania protokołu

13. Poświadczenie odbioru protokołu kontroli:

DYREKTOR
 Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5
 w Gliwicach

 Hanna Szczepaniak
 podpis dyrektora szkoły/placówki, miejsce i data odbioru protokołu
 Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 5
 z siedzibą w Gliwicach
 przy ul. Kozielskiej 39
 NIP: 631 26 58 178 REGON: 361084052
 tel. 32 237 99 50 ①

Dyrektorowi szkoły/placówki, w terminie 7 dni roboczych od dnia otrzymania protokołu kontroli, przysługuje prawo zgłoszenia pisemnego, umotywowanego zastrzeżenia dotyczącego ustaleń zawartych w protokole kontroli do Śląskiego Kuratora Oświaty, ul. Powstańców 41a, 40-024 Katowice, zgodnie z § 18 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 sierpnia 2017 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. z 2024 r., poz. 15).

parafa dyrektora szkoły/placówki

parafa/y kontrolujących